



Kazania postne Brewiarza Trydenckiego. Sobota po Pierwszej Niedzieli Męki Pańskiej – Quadragesima | 1



Posłuchaj

()

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Czytanie Ewangelii niech będzie nam zbawieniem i obroną. Amen.



Czytanie Ewangelii świętej według Jana



■nego czasu: Najwyżsi kapłani umyślili zabić także i Łazarza, bo wielu żydów odstępowało z jego przyczyny i wierzyło w Jezusa. A nazajutrz wielka rzesza, która była przyszła na święta, gdy usłyszała, że Jezus zdąża do Jerozolimy, nabrała gałązek palmowych i wyszła na Jego



spotkanie wołając: «Hosanna! Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie, król izraelski».

A Jezus znalazł osiołka i wsiadł na niego, jako napisano: Nie bój się, córko Syjonu! Oto król twój przybywa siedząc na osłędzie.

Tego z początku nie rozumieli uczniowie Jego, ale gdy był Jezus uwielbiony, wówczas przypomnieli sobie, że tak było o Nim napisane i że tak Mu uczyniono. Dawała przeto świadectwo rzesza, która z Nim była, gdy wywołał z grobu Łazarza i wskrzesił go z martwych. Dlatego rzesza wyszła na Jego spotkanie, bo słyszeli, że On ten cud uczynił. Faryzeusze zaś mówili między sobą: «Widzicie, żeśmy nic nie pokazali. Oto cały świat poszedł za nim».

Byli także i niektórzy poganie między tymi, którzy przybyli na święta, aby hołd złożyć Bogu. Ci tedy zwrócili się do Filipa, który był z Betsajdy Galilejskiej, i prosili go mówiąc: «Panie, chcemy zobaczyć Jezusa». Poszedł Filip i powiedział Andrzejowi, Andrzej zaś i Filip powiedzieli Jezusowi. A Jezus odpowiedział mówiąc: «Przyszła godzina, aby uwielbiony był Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli ziarno pszeniczne wrzucone w ziemię nie obumrze, samo zostanie, lecz jeśli obumrze, wiele owocu przynosi. Kto miłuje życie swoje, straci je ale kto ma w nienawiści życie swoje na tym świecie, na żywot wieczny zachowa je. Kto by chciał mi służyć, niech mnie naśladuje, a gdzie ja jestem, tam będzie i sługa mój. Jeśli kto służyć mi będzie, uczci go Ojciec mój. Teraz zatrwożyła się dusza moja. Może mam powiedzieć: Ojcze, wybaw mnie od tej godziny? Ale wszakże przyszedłem na tę godzinę. Ojcze, uwielbij imię Twoje». I stał się głos z nieba: I uwielbiłem, i jeszcze uwielbię.

A rzesza, która stała i słyszała, mówiła, że zagrzmiało. A inni mówili, że Anioł do Niego przemówił. Odpowiedział Jezus mówiąc: «Nie dla mnie stał się ten głos, ale dla was. Teraz jest sąd świata, teraz książę tego świata precz wyrzucony zostanie. A ja, gdy nad ziemię podwyższony będę, wszystko do siebie przyciągnę». (A mówił to oznajmując, jaką śmiercią miał umrzeć.)



Odpowiedziała Mu rzesza: «My słyszeliśmy z Zakonu, że Chrystus trwa na wieki, a jakoż, Ty powiadasz, że trzeba, aby podwyższony był Syn Człowieczy? Któż to jest Syn Człowieczy?» Rzekł im tedy Jezus: «Jeszcze tylko krótko światłość będzie pośród was. Chodźcie, póki światłość macie, aby was ciemności nie ogarnęły, a kto w ciemności chodzi, nie wie, dokąd zdąży. Dopóki światłość macie, wierzcie światłości, abyście synami światłości byli». To powiedział Jezus i odszedł, i ukrył się przed nimi.

Homilia świętego Augustyna, Biskupa

■ Irzawszy zmartwychwstałego Łazarza, ponieważ wieść o tak wielkim cudzie Pana z tak wielką pewnością się rozniosła, tak jawnym się on okazał, iż nie mogli ani zataić tego, co się stało, ani zaprzeczyć; patrzcie, co zamierzali: Najwyżsi kapłani umyślili więc zabić także i Łazarza. O głupia pomysłowość i ślepa srogość! Czy Chrystus Pan, który wskrzesił zmarłego, nie mógłby go wskrzesić zabitego? Gdybyście zamordowali Łazarza, czybyście odebrali Panu potęgę? Jeśli wam się zdaje, iż czym innym jest zmarły, a czym innym zabity, to Pan uczynił jedno i drugie: i zmarłego Łazarza, i siebie samego zabitego wskrzesił.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.



■ Przez cały dzień chodzę smutny, o Panie, albowiem dusza moja pełna jest szyderstwa.

* Przemocy użyli ci, którzy czyhają na mą duszę.

■ Przyjaciele moi i bliscy moi naprzeciw mnie podchodzą i przystają; ci, którzy byli blisko przy mnie, trzymają się z daleka.

■ Przemocy użyli ci, którzy czyhają na mą duszę.

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Pomoc Boża niech będzie z nami zawsze. Amen.

■ ■ ■
■ nazajutrz wielka rzesza, która była przysła na święta, gdy usłyszała, że Jezus zdąży do Jerozolimy, nabrała gałązek palmowych i wyszła na Jego spotkanie, wołając: „Hosanna! Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie, Król izraelski”. Gałązki palmowe są pochwałami, oznaczają zwycięstwo, bo Pan śmierć śmiercią swoją miał pokonać i zwycięskim znakiem krzyża zatriumfować nad diabłem, księciem śmierci. „Hosanna” zaś jest to zwrot błagalny; jak to niektórzy mówią, którzy znają język hebrajski, wyrażający raczej uczucie, niż coś ściśle określonego – jak to jest w języku łacińskim z tak zwanymi wykrzyknikami; gdy cierpimy, mówimy: „Heu”, gdy się cieszymy: „Vah” mówimy.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Nie odwracaj swego oblicza od Twego sługi, Panie,



* Wysłuchaj mnie prędko, bo jestem w ucisku.

■ Zbliż się do mej duszy i ją wybaw, uwolnij mnie przez wzgląd na moich nieprzyjaciół.

■ Wysłuchaj mnie prędko, bo jestem w ucisku.

■ Pobłogosław, ojcze.

■ Niech Król Aniołów zaprowadzi swój lud do królestwa na wysokości. Amen.

■ Je pochwały rzesza Mu głosiła: Hosanna! Błogosławiony, który przybywa w imię Pańskie, Król izraelski. Czyż dla zazdrosnego ducha książąt żydowskich nie było to wielkim krzyżem słyszeć, jak takie mnóstwo ludu wołało, że Chrystus jest ich Królem? Lecz czymże było dla Pana być Królem Izraela? Czyż dla Króla wieków było czymś wielkim stać się Królem ludzi? Nie jest Chrystus Królem Izraela dla nakładania podatków lub żeby mieć wojsko żelazem uzbrojone i fizycznie pokonywać wrogów, lecz jest On Izraela Królem, który duszami rządzi, o wieczność się troszczy; wierzących, ufających, kochających do Królestwa Niebiańskiego prowadzi.

■ Ty zaś, Panie, zmiłuj się nad nami.

■ Bogu niech będą dzięki.

■ Któż da mojej głowie wody, a oczom moim źródło łez, abym płakał dniem i nocą? Bo brat, mój bliski Mnie podszedł,

* A każdy przyjaciel zdradliwie ze Mną postępował.



■ Niech ciemna i sliska stanie się ich droga, gdy Anioł Pana będzie ich ścigał.

■ A każdy przyjaciel zdradliwie ze Mną postępował.

■ Któż da mojej głowie wody, a oczom moim źródło łez, abym płakał dniem i nocą? Bo brat, mój bliski Mnie podszedł, * A każdy przyjaciel zdradliwie ze Mną postępował.

■

■ Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.

■ A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

■ ódlmy się.

■ rosimy Cię, Panie, niechaj lud Tobie poświęcony wzrasta w żarliwej pobożności, a oświecony przez oddawanie Ci czci, niechaj otrzymuje dary tem większe, im miłszym Ci się staje.

■ rzez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna: który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

■ Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Kazania postne Brewiarza Trydenckiego. Sobota po Pierwszej Niedzieli Męki Pańskiej – Quadragesima | 7

Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!